Zwycięstwo Jozafata bez walki

Najpierw modlitwa i uwielbienie

> Tak wam powiada Pan: Nie bójcie się wy, ani nie się nie lękajcie tego mnóstwa tak wielkiego; nie wasza jest walka, ale Boża — 2 Kron. 20:15, BG.

Gdy królowie Judy szli do walki, Pan Bóg dał zwycięstwo wielu z nich. Jednak Jozafat i jego armia zwyciężyli nawet bez podejmowania walki. Moabici i Ammonici oraz mieszkańcy okolic góry Seir [„niektórzy z Ammonitów” nazywani są „górą Seir” w późniejszych fragmentach 2 Kron. 20; najwyraźniej niektórzy Ammonici skierowali się na południe i zdobyli pogórze Seir w Edomie] przybyli licznie przez Morze Martwe lub okrążając je aż do Engaddy, na środkowo-zachodnim wybrzeżu Morza Martwego. Jozafat słusznie zwrócił się do Pana Boga (2 Kron. 20:5-13), a On odpowiedział mu słowami zapisanymi w wyżej zacytowanym wersecie tematowym:

> „Nie wy się potykać będziecie w tej bitwie; stawcie się, i stójcie, a oglądajcie wybawienie Pańskie nad wami” (2 Kron. 20:17, BG).

Jozafat i Judejczycy udali się na pustynię Tekoa (około 19 km na południe od Jerozolimy w linii prostej), aby obserwować manewry trzech wrogich armii wkraczających do doliny na południe od Tekoa. Kiedy lewiccy śpiewacy „zaczęli śpiewać radosne pienia pochwalne, Pan zastawił zasadzkę na Ammonitów, Moabitów i mieszkańców pogórza Seir […] i zostali pobici” (2 Kron. 20:22, BW). Najpierw Ammonici i Moabici połączyli siły, aby zniszczyć mieszkańców pogórza Seir, a następnie Ammonici i Moabici całkowicie wybili się nawzajem. Armia Judy nie miała nic innego do zrobienia, jak zejść na dół i zebrać obfite łupy. Nazwali to miejsce Doliną Beracha (Doliną Błogosławieństwa), a następnie wrócili do Jerozolimy, gdzie z radością i dziękczynieniem udali się do Świątyni. Wkrótce zapanował pokój (2 Kron. 20:26-30).

Znaczenie prorocze

Trzej wrogowie Jozafata przywołują na myśl walkę Gedeona z trzema wrogami (Sędz. 7), która jest figurą na Armagedon, oraz trzy duchy nieczyste tuż przed bitwą Armagedonu (Obj. 16:13-17). Jednak potyczka Jozafata pokazuje to, na co nie kładą nacisku pozostałe opisy. Mianowicie, chodzi tu o szczegół związany z tym, że dwóch wrogów pokonuje trzeciego, zanim zniszczą się nawzajem w bitwie Armagedonu [być może te trzy siły są również wskazane w 1 Mojż. 14, gdzie dwa sojusze, sumeryjski i elamicki, podbiły Zachód, zanim zostały zniszczone przez Abra(ha)ma].

Wiele osób uważa, że te trzy siły odpowiadają organizacjom politycznym, papieskim i protestanckim.

Ci, którzy żyli w latach trzydziestych, mogli przypuszczać, że te trzy grupy to komunizm i faszyzm (oba uznawane za „postępowe” i ateistyczne w tamtych czasach) oraz chrześcijaństwo. Następnie, w latach 50. można było przypuszczać, że będzie to komunizm, katolicyzm i protestantyzm. Dziś może się wydawać, że chodzi tu o komunizm/socjalizm, islam i zinstytucjonalizowane chrześcijaństwo. Zobaczymy, czy tak będzie, gdy zbliżymy się do Armagedonu.

Prorok przyznaje, że lud Boży zgrzeszył, ale pyta Pana Boga, dlaczego zezwala, aby bezbożni wymierzali karę tym, którzy są bardziej sprawiedliwi niż oni (Hab. 1:2-4, 13). Jeśli odpowiedź Boga oznacza, że moc chrześcijaństwa na świecie zostanie złamana przez przeciwstawne ideologie, to mimo to będzie nagroda pocieszenia dla chrześcijanina: w takim przypadku świat nie będzie mógł winić Chrystusa za Armagedon.